JEŻ B.Forma

Czy ktoś wierzy, czy nie wierzy,
jestem sobie mały jeżyk.
Bardzo ostre igły moje,
więc nikogo się nie boję.

Często w cieniu sobie siedzę,
jem szkodniki, spulchniam glebę.
Jeżyk bardzo dobrze słyszy,
w nocy umie łowić myszy.

Gdy nadciąga groźna zima,
smacznie w norce spać zaczynam.
Pod pierzyną z suchych liści
pewnie mi się lato przyśni.

Pan jeżyk o czym na pewno nie wiecie
Tysiące szpilek nosi na grzbiecie
I na te szpilki chętnie nakłada
Jesienne liście drzemiące w sadach
Po co to robi?
Po pierwsze z liści
Sady starannie chciałby oczyścić
Po drugie: kiedy zima nastanie,
Musi mieć z liści miękkie posłanie

O zielonym jeżu

Jan Brzechwa

Pod kasztanem w gęstej trawie,

usnął jeżyk po zabawie.

Właśnie zbudził się i ziewał,

Gdy coś nagle spadło z drzewa,

Za nim drugie, trzecie też...

Miało kolce tak jak jeż.

Spojrzał jeżyk w bok uskoczył,

Przerażony przetarł oczy.

-Patrzę, patrzę i nie wierzę:

czy to jeże, czy nie jeże?

Nie wiedziałem dotąd sam,

Że zielonych braci mam.

Lecz ja w norce mam mieszkanie, a gdzie one? Na kasztanie!

Kolczasty jeżyk

Dorota Gellner

To jest jeżyk.

Mały jeżyk.

Jeżyk z kolców ma kołnierzyk.

Z kolców płaszczyk,

z kolców szalik,

tylko nosek jak koralik.

Jeż

Iwona Sallach

W suchym lesie mieszka jeż

chcesz zobaczyć – to się spiesz!

Pod gromadką liści śpi,

gdy słoneczko złote lśni.

Jabłek nigdy nie zajada

chętnie złapie zaś owada.

I poluje tylko nocą

kiedy gwiazdki! Już migocą.

Gdy nastaje sroga zima

jeżyk drzemkę rozpoczyna.

Budzi się zieloną wiosną

kiedy młode trawki rosą.

Mały jeżyk

Joanna Sieńczak

Mały Jeżyk to jest ktoś!

Jeżyk nigdy nie ma dość,

Śpiewów, tańca, rysowania,

Zabaw, książek, malowania.

Wie jak trzeba się zachować,

Kiedy prosić lub dziękować.

Na obiadek wszystko zjada,

Choć z surówką ciężka sprawa.

Jeżyk marzeń ma tysiące.

Jedno z nich…

Już wiersz ten skończyć.